GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 47.

W Niedzielę Dnia 10. Czerwca 1804.

Z Wiednia d. 2. Czerwca.

Zwyczayna processya w święto Bożego Ciała odprawiła się tu z wielką uroczystością z metropolitalnego kościoła Sgo Szczepana. Pierwsza Ewangelia czytana była na Grabenie przed statuą S. Troycy; druga przed statuą Niepokalanego poczęcia; trzecia na wysokiem rynku; czwarta na placu biskupim. Przed godziną 6 zrana zeszły się cechy z swemi znakami i chorągwiami. Przed godziną 7mą przybył J. C. K. Mość z Arcy Xiążętami Antonim, Rainerem, Ludwikiem i Rudolfem, z synami Arcy Xcia Ferdynanda i całym dworem do wspomnionego wyżey kościoła, i po skończoney wotywie rozpoczęli processyą uczniowie sierocego domu, zakonnicy, świeccy XX. farnych kościołow z chorągwiami i t. d. za niemi szli officyerowie mieyskiey milicyi, magistrat, dwor J. C. K. Mci, muzyka nadworna, paziowie, szambelanowie, kawalerowie różnych orderow, C. K. ministrowie, tayni radcy i t. d. ze świecami. Sam Arcybiskup tuteyszy celebrował, którego otaczała C. K. gwardya; baldachim nieśli tytularni radcy, a kutasy szambelanowie przy assystencyi paziow. J. C. K Mość z Arcy Xiążętami szedł zaraz za Arcybiskupem. Processyą kończyły C. K. ślacheckie gwardye w paradnych mundurach i kommenda woyskowa. Wszędzie gdzie Ewangelie były czytane stały woyska w paradzie.

J. C. K. M. raczył rzeskiego hrabię Alfreda Windischgratz przez wzgląd na dawność iego familii, która w przeszłym ieszcze wieku w kollegium hrabiow była umieszczona i na osobiste iego zasługi, z całem iego potomstwem i prawem pierworodzeństwa do stanu [illegible] Rzeskich nayłaskawiey wynieść i posiadłości iego w Szwabii na Xstwo Windischgratz zamienić.

Protokolistę rady przy niższey Austryi w wexlowym sądzie, Franciszka Pikhera, raczył J. C. K. Mość przez nayłaskawszy wzgląd na iego czynność w służbie i biegłość w sądownictwie, radcą ślacheckich sądow niższey Austryi mianować.

Z Londynu d. 18. Maia.

Wczoray podniosły się papiery na wiadomość, że amerykański poseł P. Liwingston, a podług innych wnuk iego, z Paryża tu przybył. Ma on mieć zlecenie wybadać nowe ministeryum, czyby nie było skłonne do pokoiu. Wielu iednak wątpi, aby P. Lewingston, który z okazyi korrespondencyi

Drake tak mocno przeciw Angli powstał, do podobnych zleceń był użyty. Inni utrzymuią znowu, że Bonaparte po wyniesieniu siebie na Cesarza uczyni podobny krok, iak uczynił po udzieleniu mu dożywotniego konsulatu, pisząc list do naszego Króla. Przy obięciu cesarskiey godności będzie się starał uwiecznić tę nową epokę przywróceniem powszechnego pokoiu i zamknięciem kościoła Janusa. Cokolwiek iednak bądź niespodziewamy się tak prędko pokoiu, mniemamy owszem, że woyna pod teraźnieyszem ministeryum dzielniey będzie prowadzona.

Lord Harrowby nowy sekretarz stanu do zagranicznych interessow, miał wczoray pierwsze ministeryalne naradzenie. Odwiedzali go ambassador rossyyski i posłowie pruski, duński i neapolitański, i ieden po drugim się z nim naradzali. Dudley Ryder, teraz lord Harrowby, był ieszcze w roku 1776 na para wyniesiony. Posiada wielkie talenta, których niemiał sposobności okazać. Pierwszym gońcem przybiegł do niego onegday P. Courvoisier z depeszami z Wiednia. Inni nowi ministrowie iuż podobnież swoie urzędowania rozpoczęli.

Mowią, że lord Moira będzie wice krolem i rządcą Irlandyi, a teraźnieyszy otrzyma inny urząd.

Zbudowany w Deptford przepyszny statek iest na podarunek dla Imperatora Rossyyskiego przeznaczony.

Do Konstantynopola maią nadzwyczaynego wyprawić posła, i przeznaczaią na ten urząd P. Arbuthnota.

Płaszcz cesarski dla Bonapartego maią haftować, podług naszych pism, w Lyonie, i za 2 mill. fr. ma na nim bydź dyamentow.

Na ostatnim obiedzie, który Xiążę Walii dawał dla członkow oppozycyi, spełniano pomyślność zdrowia J. K. Mci.

P. Pitt został iednomyślnością reprezentantem Kambridgi na nowo obrany, i dziś zasiędzie w niższey izbie.

Król Jmć ciągle się z Xciem Kambridgi przeieżdża, i różne odwiedza mieysca. Nowi ministrowie miewaią codziennie u niego audyencye.

Sprawuiący tu interessa bawarskie P. Pfeffel, otrzymał iuż paszporty i dziś ztąd wyiechał.

Francuzki korsarz Egipcyanka o 36 armatach i 240 ludziach, który dawniey przy Maderze wiele poczynił zdobyczy, potem dopomogł Francuzom do wzięcia Gorei, został d. 27 Kwietnia w zachodnich Indyach wzięty i do Barbadoes zaprowadzony. Nasza fregata Echalion, o 36 armatach, zabrała w norwegskich wodach hollenderskiego korsarza Unie o 16 armatach i 81 ludziach, przez kupcow amsterdamskich uzbroionego.

Kontra admirał Cockrane dowodzi naszą przed Ferolem eskadrą na mieyscu P. Pellew, który do wschodnich Indyy odpływa i miał wczoray naradzenie z nową admiralicyą.

Podług wiadomości z Bombaiu, w północnych prowincyach chińskich wybuchnął nowy bunt, na którego czele znayduią się odważni dowodzcy, którzy chcą dawny porządek rzeczy w chińskim państwie przewrócić.

Dnia 22. Maia.

Dzisieysza dworska gazeta umieszcza następuiący rapport Sidneia Smitha o rozprawie, którą dnia 16 z dywizyą flotyli flesingskiey stoczył, która się do Ostendy udała:

" *D. 17 Maia na kotwicy przed Ostendą.* Wczoray miałem ukontentowanie widzieć wypływaiącą flotylę z Flesingi do Ostendy z 59 żaglow złożoną, to iest 2 pro-

mow, 19 szonerow i 38 szuytow. Płynęła wzdłuż brzegow oſtendzkich. Spodziewałem ſię wciągnąc ią w rozprawę. Znak o pokazaniu ſię nieprzyiaciela zaraz był wydany, a wiedząc o iego wypłynieniu, poczyniłem wprzod przygotowania. Kapitanowie Hankok i Maſſon attakowali natychmiaſt ogromną liniią z naywiększą odwagą i zręcznością, i pomimo krzyżowego ognia z szonerow i szuytow, całą ſiłę obrocili przeciw promom, które większe były od ich okrętow. Aimable posłany im był na pomoc, Penelopa popłynęła przeciw środkowi linii nieprzyiacielskiey, a Antelopa do Oſtendy; lecz nieszczęściem nasze armatne łodzie, które przed Oſtendą ſtać miały, nieznaydowały ſię tam, ale na zachod popłynęły, dla zapobieżenia, aby ſtoiąca przed Oſtendą dywizya z 22 ſtatkow, nie udała ſię na zachod. Nieprzyiaciel uſiłował do Fleſingi powrocić, ale niedopuściliśmy; płynął więc daley pod zasłoną nadbrzeżnych batteryy. Niedaleko Oſtendy attakowała Antelopa (okręt o 50 armatach, na którym Smith dowodzi) naypierwszego szonera. Zwinął żagle i lud go opuścił; ale naſtępne go schwytały. Artylerya z miaſta, obozu i nieprzyiacielskich łodzi zasłaniała go dobrze kierowanym ogniem. Wyſtrzały nasze przenoſiły szonery, ale padaiąc na ląd pomiędzy konną artyleryą, cokolwiek ogień zwolniły. Naywiększą szkodę ponieśliśmy z lądu, ponieważ poboczne szonery i szuyty lubo dobrze dawały ognia, niedonoſił iednak daleko. Tym sposobem Penelopa i Antelopa zatrudniały wzdłuż całą liniią od godziny czwartey do osmey w wieczor, wczaſie kiedy okręty Aimable, Cruizer i Rattler napaſtowały tylną ſtraż. Od dwoch godzin zwinął był oſtatni prom banderę i wpędzony był na miałczyznę; ale artylerzyści lądowi udali ſię nań wpław i ponowili ogień przeciw naszemu okrętowi Aimable zgodnie z batteryą lądową, przez co nie mało ten okręt ucierpiał. Różne szonery i szuyty były także pod brzeg na miałczyznę w pędzone, ale natychmiaſt od żołnierzy wydobyte. Z resztą o godzinie 8 opadła woda, muſieliśmy ſię zatem na głębią udać, a nieprzyiacielskie ſtatki, które nie były na miałczyznie lub nie bardzo uszkodzone, weszły tym sposobem do Oſtendy, i połączyły ſię z tamteyszą dywizyą. Mam na nie baczne oko, i gdyby ſię tylko na głębią pokazały, zaraz na nie uderzę. Z żalem widzę, iż na tak płytkiey wodzie armatne tylko łodzie z korzyścią użyte bydź mogą; przybyło ich teraz 4 do mnie; wysłałem ie, czyby przeciw zawięzłemu promowi nie mogły co zdziałać. Nieprzyiacielskiemu kommodorowi Verhuel muszę oddać sprawiedliwość, iż pomimo naszego ognia, wciąż swoią podroż odbywał i mężnie aż do końca na nasz ogień odpowiadał. Nie mogłem posełać łodzi do nieprzyiacielskiey linii, aby zabierały ſtatki, które zwiiały żagle; wszelako zabraliśmy 1 szuytę z porucznikiem i 32 francuzkiemi żołnierzami i 5 hollenderskiemi maytkami. Nieprzyiaciel szczególniey kierował swoy ogień przeciw naszym masztom, iakoż Ratler i Cruizer znacznie ucierpiały. Strata nasza wynoſi 13 ludzi zabitych, a 32 rannych; nieprzyiacielska muſi także bydź znaczna. Z 3 zatopionych szonerow i 1 szuyty widziemy ſterczące maszty z wody.

Podp. *Sidney Smith.*

Wczoray umarł tu nayſtarszy z niemieckich kupcow nazwiskiem Rücker w 85 roku życia. Szczęście towarzyszyło wszyſtkim iego przedſięwzięciom, zoſtawił 400,000 f. szt. maiątku.

Pogłoska iakoby P. Lewingſton przybył tu z propozycyami pokoiu iuż uſtała. Wszelako nie wiadomy dotąd cel iego podroży;

)2(

stanął u tuteyszego amerykańskiego ministra, potem sobie osobne naiął mieszkanie. Dwoch Anglikow przywiozł tu z Paryża.

D. 6 Maia wyszła z Barbadoes przeciw Surynamie w 3000 ludzi wyprawa.

Wczoray miał rossyyski ambassador 5 godzinne naradzenie z lordem Harrowby.

Nieprzyiacielska flota w Brest iest w zupełney do wyyścia pod żagle gotowości, i liczy 20 liniiowych okrętow, 8 fregat i wiele małych statkow. Stoiący tam admirał Kornwallis nie ma tylko 13 okrętow liniiowych i 2 fregaty, ale spodziewa się posiłku.

Z Paryża d. 22. Maia.

Od kontra admirała Linois z wschodnich Indyy nadszedł tu następuiący rapport:

Z okrętu liniiowego Marengo, w porcie Bemul d. 3. Grudnia 1803.

Obywatelu Ministrze! Winienem Ci dać sprawę o moim wyieździe z wyspy Połączenia. Pod liniią zabrałem angielski kupiecki okręt o 1500 beczkach, płynący z Bengalu do Chin. Okręt ten może 60 armat unieść, a wartość iego ładunku szacowana iest kilka millionow. Udałem się tymczasowo do wyspy Sumatra; nim atoli wypłynąłem na nurt Sunda, chciałem się przekonać czyli na przedporciu Bemul iakowe okręty stoią. Jakoż odkryłem ich onegday 6; ale noc przymusiła mnie zarzucić kotwice. Jak tylko te okręty postrzegły mnie za rozwidnieniem się, uciekły do Sellabar na południe od Bemul. Wywiesiłem angielskie bandery; wysłano do mnie angielskie łodzie z Bemul dla dowiedzenia się o nazwisku okrętow i do ktorey należą eskadry. Użyłem tych łodzi dla zbliżenia się do Bemul, aby mi batterye twierdzy Marlborough nie szkodziły. Wysłałem potem fregatę Semillante i okręt Kolebka z rozkazem zniszczenia znayduiących się tam angielskich okrętow. Pomimo ognia z małey twierdzy kilkokrotnie bez skutku danego, dopełniły te okręty swego poselstwa. Sześć okrętow sami Anglicy spalili, a my dwa, rownie iak 3 magazyny kompanii napełnione pieprzem, ryżem i opium. Okręt Eliza o 400 beczkach, który dniem wprzody z Madrassu był przybył i 2 brygi dostały nam się w ręce. Szkoda angielska może bydź 10 do 12 mill. fr. rachowana. Mogłem miasto Bemul spalić; ale nie prowadziemy woyny przeciw Indyanom, nie chciałem więc prywatnych ludzi niszczyć. Okręty które Anglicy utracili, miały bogaty ładunek i były z Bengalu. Utraciliśmy 1 porucznika, 1 dobosza w zabitych, i 2 ludzi mamy rannych. W Sellabar szanowaliśmy prywatny maiątek, uderzyliśmy tylko na magazyny angielskiey kompanii. To postępowanie bardzo uięło mieszkańcow. Niemam żadnych chorych i ciągnę daley moie krążenie. Pozdrowienie i szacunek.

Podp. *Linois.*

Gdy Elfi bey na 64 armatnim okręcie powrocił do Egiptu z Anglii, rozpoczęte zostały, iak Monitor przywodzi, negocyacye z kommendantem Alexandryi, aby przyiął angielską załogę. Lecz te zamachy nie udały się, i broń i rzeczy, które Elfi bey z Londynu przywiozł, wpadły w ręce iego nieprzyiacioł. Między Francyą i Portą naylepsza panuie zgoda. Monitor umieszcza ferman Porty, w którym nakazano iest tureckim morskim kommendantom, aby iak naylepiey i po przyiacielsku obchodzili się z francuzkiemi okrętami, ponieważ wszystkie rozpuszczone wieści są fałszywe, i związki przyiaźni między Portą i Francyą coraz bardziey się utwierdzaią.

Pisma nasze mowią, że attak angielski na połpocną stronę Martyniki odparty został.

Znany kapitan angielski Wright, który

przewiozł do Francyi Pichegru, Georgesa i t. d. a dawniey z Sidneiem Smith z Templu był uciekł, potem w Egipcie z nim służył, został schwytany na angielskiey korwecie przy Morbihan zabraney, i do Paryża przyprowadzony. Tu przedstawiono go przeszło 40 osobom, które iednostaynie wyznały, że ie z Anglii do Beville przewiozł.

Arthura O'Connor wyszło tu w tych dniach pismo: *Etat actuel de la grande Bretagne.*

Monitor umieszcza następuiący rapport ministra marynarki i osadowego do pierwszego konsula:

" Spieszę się z przesłaniem Ci, Obywatelu Pierwszy Konsulu doniesienia, które od kontra admirała Verhuel, dowodzcy batawskiey flotyli, i kontra admirała Magon, dowodzcy prawego skrzydła narodowey flotyli, odebrałem. Kontra admirał Verhuel wypłynął z Flesingi d. 16 Maia z 19 armatnemi szalupami, 47 batawskiemi armatnemi łodziami i 2 francuzkiemi promami miasta Akwisgran i Antwerpiia. Jedna angielska fregata i korweta czyniły potem obroty dla oderznięcia 2 tylnych łodzi i 1 batu. Kontra admirał zasłaniał te statki, iednak bat dostał się Anglikom w ręce. Kontra admirał Verhuel opuścił potem z odwagą i zimną krwią, które mu są właściwe, linią, dla uderzenia na te oba angielskie okręty i dał znak całey flotylli, aby za nim poszła. Strata batu była małą rzeczą; lecz honor iego był przez to obrażony. Nastąpiła żywa walka, która dwie godziny trwała, i oba nieprzyiacielskie okręty znacznie uszkodzone uciekły. Dałeś Obywatelu pierwszy konsulu, rozkaz kontra admirałowi Verhuel, aby się do Ostendy udał; miał wolną przeprawę i płynął ku temu portowi. Kommodor Sidney Smith zgromadził krążące swoie okręty i doścignął francuzko-batawską flotylę o 3 godziny od Ostendy. Nasza flotyla miała tylko 100 armat, angielska eskadra, procz korzyści wielkich okrętow, liczyła ich 410; walka zatem była nierowna. Anglicy pewni byli zwycięztwa, dla tego boleśnieysza iest dla nich niepomyślność. Po 7 godzinney walce musieli z placu ustąpić: admiralski okręt Antelopa cały był postrzelany, 1 fregata i 1 korweta były masztow pozbawione, a 1 bryg musiał nieprzyiacielską linią zaraz na początku bitwy opuścić. Zapewne utonął w kanale. Dwie armatne łodzie, które się spoźniły, były od angielskiey fregaty ścigane i kilka odebrały postrzałow. Porucznik Dutaillis, dowodzący promem Antwerpiia, walczył 2 godziny sam na sam z tą fregatą, pozbawił ią masztow i uratował obie łodzie. Kontra admirał Verhuel bardzo chwali zręczność porucznika Dutaillis, który lubo ciężko w nogę raniony, nie odstąpił na moment kommendy, poki tylko walka trwała. Chwali także hollenderskich officyerow, maytkow i francuzkich żołnierzy. Wini dwoch kommendantow łodziowych, że niedopełnili swego obowiązku, i każe im się sprawic z swego postępku. — W tym momencie, kiedy flotyla o półtory mile od Ostendy w nayzacięłszey bitwie zostawała, wysłał kontra admirał Magon 12 peniszow pod rozkazem fregatowego kapitana Lambourg przeciwko niey, które się z naywiększą śmiałością na pół armatnego wystrzału do nieprzyiacielskiego ognia zbliżyły, a mianowicie do liniiowego okrętu o 60 armatach, aby pozostałym statkom tem prędszą dać mogły pomoc. Kapitan Meynne udał się w czasie ostatnich 2 godzin na prom Akwisgran. Liczy on 13 rannych i 2 zabitych ludzi, a Antwerpiia 16 rannych i 2 zabitych. Penisze utraciły 2 ludzi w zabitych, między temi 1 officyer i 6 w rannych. Batawowie liczą 12 ludzi zabitych, a 26 rannych. Ogo-

tem znayduie się 18 ludzi zabitych, a 60 rannych. Okrętowy porucznik la Bretonniere przywiozł kontra admirałowi depesze i znaydował się przy nim przez cały czas walki. Ten officyer zapewnia, iż tylko 2 kanonierow na lądzie zginęło. Nieprzyiaciel nie małą poniosszy szkodę, przymuszony został oddalić się z swoiemi wielkiemi okrętami. Nazaiutrz zarzucił kontra admirał z tryumfem kotwice na wielkim przedporciu Ostendy. Dla ustalenia swego zwycięztwa, stał ieszcze dzień i noc przed portem, czekaiąc nadaremnie nieprzyiaciela, i dopiero wszedł do portu gdy angielska eskadra oddaliła się o 4 mile i cofnęła się po części do swoich portów. Jest to iuż druga korzyść, którą kontra admirał nad Anglikami odnosi. Żądałem ieszcze szczegółów bitwy, abym Ci wskazał, Obywatelu Pierwszy Konsulu, officyerow, maytkow i żołnierzy, którzy zasłużyli na nadgrody, &c.

Podpisano *Decres.*

Prom Antwerpiia stoczył d. 9 nową walkę: chcąc z Blankenburga, gdzie pozostał, przepłynąć do Ostendy, zaskoczyły mu 3 angielskie fregaty, 4 brygi, 2 kutry i 1 bombardiera. Uderzyły na niego i walka trwała półtrzeci godziny; huzarowie i żołnierze francuzcy sami na promie z armat ognia dawali; ogień z francuzkich nadbrzeżnych haubic był także skuteczny, i prom wszedł nakoniec szczęśliwie do Ostendy.

Obywatel Itard, lekarz przy instytucie głucho-niemych w Paryżu, odebrał w podarunku od Imperatora Rossyyskiego piękny pierścień z szafirem, do którego przyłączony był list w podchlebnych wyrazach przez barona d'Engel radcę stanu i sekretarza Imperatorskiego napisany.

Dwa pierścienie, które Sicard, pierwszy nauczyciel wspomnionego instytutu odebrał niedawno od Imperatorstwa Jchmość Rossyyskich, szacowane są do 40,000 fr.

Z Baden d. 11. Maia.

Słychać, iż Król Jmć Szwedzki wyiedzie teraz w krotce na powrot z Karlsruhe.

Zapewniaią, iż obywatel Massias, sprawuiący interessa Rzpltey francuzkiey, podał elektorowi Badeńskiemu notę imieniem pierwszego konsula, ściągaiącą się do ważnych interessow.

Mowią, iż układy Papieża z dworem cesarskim i elektorem arcy-kanclerzem względem konkordatu dla Rzeszy Niemieckiey, zupełnie się rozchwiały.

Z Genui d. 12. Maia.

Jenerał naczelny Jourdan nazaiutrz d. 10 po swoim do naszego miasta przybyciu odwiedził naszego Dożę w towarzystwie jenerała Charpentier, szefa głownego sztabu i iednego z swoich adiutantow. W wieczor udał się na teatr S. Augustyna, który dla uczczenia go był oświecony. D. 11 z rana odprawił ćwiczenia woyskowe z woyskiem francuzkim w Bisagno.

Z Medyolanu d. 14. Maia.

Nasz wice prezydent powrocił nakoniec do zupełnego zdrowia i d. 11 b. m. dawał publiczną audyencyą.

Pierwszy konsul i prezydent baczny zawsze na to wszystko cokolwiek przyłożyć się może do rozszerzenia pożytecznych umieiętności, rozkazał utworzyć dwa składy ogrodowe, gdzie znaydować się będą rośliny wzięte z ogrodu roślinnego w Paryżu, i dwa zbiory historyi naturalney z których ieden przesłany będzie do Pawii, drugi do Bononii.

Stosownie do wyroku wice prezydenta pod d. 9 b. m. będzie ustanowiony ieneralny dyrektor w całey Rzpltey, a pod nim delegowani do każdego departamentu, do szczepienia krowiey ospy,

Od brzegow Menu d. 22. *Maia.*

Pozawczoray przebiegał przez Frankfort goniec francuzki iadący spieszno z Paryża do Petersburga.

Donoszą z Westfalii, że Król Jmć Pruski kazał wystawić dwa nowe regimenta do których ludzie wybrani będą z Osnabruku, Padernbornu i Hildesheimu, kraiow które Król Jmć Pruski w wynadgrodzeniu odebrał.

Z Rzymu d. 5. *Maia.*

Przed kilku miesiącami emigrant francuzki nazwiskiem Werneck był tu zatrzymanym na żądanie rządu francuzkiego i osadzonym w zamku S. Anioła; względem tego zdarzenia wyprawiono wielu gońcow do Rossyi. Rząd francuzki podał naszemu dworowi nowe żądanie o wydanie sobie tego emigranta, postanowiono więc, że pomieniony emigrant wydanym mu będzie. Z drugiey strony minister Rossyyski hrabia Santini uczyniwszy poprzedniczo oświadczenie dworowi Papiezkiemu, że od tego momentu wszelkie związki pomiędzy nim i dworem Papiezkim ustaią, wyiechał z całą swoią familiią i sekretarzem legacyi do Toskanii (wypis z Gazety Weneckiey.)

Kardynał Konsalwi sekretarz stanu od mieiakiego iuż czasu choruie.

Dowiaduiemy się z Bononii, że tam przybyło świeżo 4 tysiące woyska francuzkiego.

Na d. 1 b. m. przybył do naszego miasta Lucyan Bonaparte, brat pierwszego konsula. Przed swoim ieszcze tu przybyciem nabył on wspaniały pałac, który Xiążę Guistiniani posiadał w tym mieście, nie mniey i dóbra iego Bessano, gdzie także znayduie się wspaniały pałac, znakomity nadewszystko bogatym zbiorem obrazow kosztownych.

Kardynał Duspuig wyiechał na końcu przeszłego miesiąca do Florencyi, skąd uda się do Madrytu dla odwiedzenia swoiey familii.

Z Nancy d. 18. *Maia.*

Wczoray przeieżdżał przez nasze miasto goniec Elektora Bawarskiego, iadący do Paryża; w krotce potym przeieżdżał hrabia Zamoyski powracaiący z Paryża do Wiednia, tudzież wielu Panow Rossyyskich powracaiących na łono swoiey oyczyzny.

Z Berna d. 11. *Maia.*

Rada wielka na posiedzeniu swoim pozawczoray odprawionym mianowała landmana Watteville deputowanym na seym, a radcow Freudenreich i Mutach radcami deputacyi. Rada wielka zatrudniała się także instrukcyami dla deputowanych; ten przedmiot ieszcze ią przez dni kilka zatrudni.

Korpus iazdy stanowiący część legii miasta iest iuż w zupełności. Dowodzcą iego iest P. Buren - Herrenschwand.

Z Hagi d. 26. *Maia.*

Przeszłego wtorku goniec z Paryża przywiozł tuteyszemu francuzkiemu ambassadorowi Semonville wiadomość o mianowaniu przez senat Napoleona Bonaparte Cesarzem Francuzow.

Kontra admirał Verhuel iest w przyszłym tygodniu w Flesindze oczekiwany dla przeprowadzenia stamtąd 3go oddziału flotylli do Ostendy.

Baron Ivory, który iest posłem Xcia Oranii w Paryżu, przybył tu stamtąd; cel iego tu podroży ieszcze nie wiadomy. Rossyyski jenerał Chitrow przybył tu także.

Z Berlina d. 26. *Maia.*

Onegday przeieżdżał tędy francuzki goniec do Petersburga. Przybycie rossyyskiego radcy Baykowa do Paryża i podane rządowi od niego noty, były powodem do iego wysłania. Wiezie on także francuzkiemu posłowi w Petersburgu, jenerałowi Hedouville, list odwoławczy, aby powrocił do Francyi.

Wczoray poiechał Król Jmć do Stargardtu dla odprawienia nad zgromadzonemi tam woyskami rewii. Królowa Jmć bawi przez ten czas w Charlotenburgu.

Elektorowna Hellenska wyiechała dziś ſtąd do Hanau, Xżna Brunświcka do Prenzlau, Panuiący Xżę Brunświcki do Stendal, hanowerski poseł P. Ompteda do Hildesheimu, a angielski poseł przy dworze szwedzkim P. Pierrepont do Drezna.

W. Xżny Roſſyyskiey Konſtantynowy podobaią ſię tuteysze zabawy: poſtanowiła cały przyszły mieſiąc zabawić przy Królowy w Charlotenburgu.

Podroż powietrzna nie powiodła ſię d. 23 profeſſorowi Bourguet. Puścił ſię w obecności Króleſtwa JJ. i licznego widza; ale zaledwo uniosł ſię 200 krokow do przechadzki lipowey, nie mogł ſię wznieść wyżey i muſiał ſię spuścic.

Z Gota d. 5. Maia.

Teſtamen i kodicila zmarłego naszego Xcia Ernesta, znaczne zawieraią w sobie zapisy na utrzymanie gwiazdopatrzni, aſtronoma, na udarowanie nadwornego lekarza, dworzan i t. d. Xżna wdowa ieſt dobrze opatrzona. Z prywatnych dóbr każdy z synów otrzymał po dwoie. Kleinoty, gotowe pieniądze, obligacye bardzo są znaczne, poniewaź niebosżczyk bardzo żył gospodarnie.

Rozmaite Wiadomości.

Do hiszpańskiego posła Dom Pedro de Toledo, rzekł Henryk IV. iednego razu: " Jeżeli mnie WPana Król przymuſi raz na konia wſiąść, to wysłucham mszy w Medyolanie, ziem śniadanie w Rzymie, a obiad w Neapolu. „ "Kiedy W. K. Mość (odpowie natychmiaſt poseł) tak spieszno pojedziesz, możesz trafić i na nieszpory do Sycylii! „

Sorbieres hiſtoriograph francuzki, ubogi człowiek, był przyiacielem Klemensa IX. nim na ſtolicę S. wynieſiony zoſtał, potem iego wielbicielem, i pochlebiał sobie, że Klemens poprawi los iego. Przypominał go sobie czasami Papież, posełał mu bagatele, kawałki ſtarożytności, relikwiie i t. d. To rozgniewało Sorbierá i napisał do niego: " Wasza Swiątobliwość posełasz mi mankietki, a nie pamiętasz, że koszuli nie mam! „

Do Ludwika XIV. rzekł pewnego razu ieden z iego miniſtrow: " Pieniądzmi, które Szwaycarya od korony francuzkiey pobiera, możnaby gościniec z Paryża do Bazylei wybrukowac. „ Stupa, półkownik szwaycarskiego regimentu, będąc tey mowie przytomny, odezwał ſię z gniewem: " Dobrze mowi Nayiaśnieyszy Panie, i gdybyś W. K. Mość kazał wykopać kanał między Paryżem i Bazyleią, możnaby go zapełnić krwią, którą Szwaycarowie dla korony francuzkiey wylali! „

Znana ieſt łaskawość Ludwika XII. Mowiono mu, aby ſię zemścił za wyrządzoną mu zniewagę przed wſtąpieniem na tron, odpowiedział: " Król francuzki nie powinien ſię mścić za zniewagę Xcia Orleanskiego. „ Pięknieyszy dał ieszcze dowod swey dobroci w naſtępuiącym zdarzeniu. Znaydował ſię pewnego dnia na igrzyskach (*tripo des Halles de Paris*) z Xżną de Beaujeu, sioſtrą Karola VIII. i Xciem Reneuszem Lotaryńskim. Xżna zawcześnie decydowała o igrzyskach. Ludwik odpowiedział iey przykro; Reneusz uymuiąc ſię za ſiostrą uderzył go w gębę. Zemſta zarzyła ſię w sercu Ludwika, poki tylko był Xciem Orleańskim; ale skoro Królem zoſtał, nie tylko zapomniał o urazie, ale nawet rozkazał, aby przy koronacyi Reneusz odbywał urząd Xcia Normandyi i Igo para Francyi. Hiſtoryk dodaie: nie mogł Ludwik pięknіey użyć swoiey nowey doſtoyności, iak przebaczaiąc wspaniale swemu wazalowi przykrą zniewagę.

DODATEK

DO Nru. 47.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 10. CZERWCA 1804.

Posiedzenie półroczne Towarzystwa przyiaciół nauk Warszawskiego d. 24 Maia 1804.

JW. X. Albertrandi Biskup i prezes towarzystwa zagaiaiąc mową posiedzenie, doniosł między innemi na końcu: iż JPan Dziarkowski, zacny członek towarzystwa, przedsięwziął grutownemi dowodami obalic uprzedzenie względem maiącey panowac dawniey w Polszcze choroby zaraźliwey, zwaney morowym powietrzem. Dzieło to mnogich i ważnych przysług iego liczbę pomnażaiące, wyydzie wkrótce na widok publiczny. —— Wspominaiąc o słowniku JPana Linde, wyraził: " Wizerunek kilką już ięzykami wydany, opisuiący dzieło pracy niezmierney kollegi naszego Linde, mogł dokładniey daleko, niż w przeszłych czasach uczyniłem, pokazac iak doskonałym, iak pracowitym dziełem zacny autor wieczną wytrwałośc ięzykowi naszemu obmyślił. Za pomocą tego dzieła naypoźnieysza potomnośc z naszym wiekiem w rozmowę wdac się będzie mogła, iako i my przepędzonych wiekow mowę do naszych czasow za przewodnictwem tego przeniesc możemy słownika, z iakiego żaden ięzyk, żaden narod dawny lub teraźnieyszy w rozmaitych względach zaszczycic się nie może. Predkie dzieła tego wydanie rzeczą bydź obojętną rodakom nie może, ani odłożone do pokolenia dalszego, w którem mniey iak teraz, żywa pamięc będzie narodowych zaszczytow. Wielka tego dzieła i godna aby publiczną gorliwośc wzbudziła, ta iest zaleta, że Nay: Krol Jmc Pruski w liście własną ręką dnia 16 t.m. do autora pisanym, w dziele tym upatruie prawdziwey zasługi dowod, i zaraz czterem ministrom stanu zalecił, aby wszystkie kraiowe kollegiia, wszystkie szkoły walnieysze, wszystkie wyższe trybunały, zachęcili do złożenia poprzedniczego cząstkowego kosztu na wydrukowanie tego słownika.

JW. Stanisław Sołtyk miał mowę na pochwałę X. Jozefa Osińskiego Piiara, członka towarzystwa przyiaciół nauk, zmarłego w roku przeszłym. W tey przystępuiąc do opisania literackiego życia iego, oddał hołd winny zgromadzeniu xięży piiarow w następuiących wyrazach: " Zadne podobno zgromadzenie nie zasłużyło w kraiu naszym na większą wdzięczność narodową, iak zgromadzenie xięży Piiarow. Ci znakomici mężowie trudnią się iedynie edukacyą młodzieży i rozszerzeniem świtła pomiędzy współ-żyiącemi. Konarski, Wiśniewski, Ożga, Waga, Zaborowski, Kopczyński, dobrze się zasłużyli swey oyczyznie, i imiona ich będą zawsze wspominane z wdzięcznością, iako tych, którzy pierwsi założyli kamień węgielny nauk w Polszcze przy ich odrodzeniu. ,, Mowi potem mowca o samym Osińskim, który trudnił się edukacyą iego, a zatem naylepszym iest świadkiem pracy zmarłego w nabyciu wiadomości fizycznych za granicą, to iest w Wiedniu i Paryżu. " Gdy stamtąd powrócił, słowa są mowcy, zastał naukę fizyczną w tak nikczemnym stanie w kraiu naszym, iż często skutki pochodzące z naturalnych przyczyn, lub fenomena ze składu i harmonii ciał niebieskich, brano za twory czarnoxięskie lub iakie nadprzyrodzone ziawiska. Nie wstydźmy się Polacy z powodu lichego wtedy stanu nauk w kraiu naszym. Wszystkie narody przez upo-

karzaiącą epokę przechodzić musiały. Wszak i dzisieyszy Rzym wyklinał systema Kopernika. Galileusz za to, iż tego składu świata uczył, i xięgi w tych zasadach wydawał, gnił w więzieniach inkwizycyi przez trzy lata i codzień psalmy pokutne odnawiac musiał. W Anglii, Francyi i Niemczech filozofia Arystotelesa dawana była po akademiach, aż poki Bacon, Kartezyusz, i Wolfiusz nie zaprowadzili fizyki experymentalney. I my w Polszcze przed Wiśniewskim (piiarem) nieznaliśmy inney filozofii, iak Arystotelesa, dopiero ten uczony mąż zaprowadził zasady dobrey filozofii, i wskazał professorom zgromadzenia swoiego pewne prawidła, podług których mieli uczyc, ile tedy Wiśniewski przysłużył się swemu zgromadzeniu, tyle Osiński całemu kraiowi przez trzydziesto-letnie uczenie młodzieży, przez wydanie fizyki doświadczeniami ztwierdzoney nayprzod w roku 1777, a potem doskonalszą w roku 1803.,, Tu mowca wspomina wydane oddzielnie przez niego xiążki, o elektryczności, o gatunkach powietrza, o gatunkach rudy żelazney, i taki wniosek wyciąga, iż Osiński poczytywany będzie w naypóźnieysze czasy za naygorliwszego męża o rozszerzenie wiadomości fizycznych w kraiu naszym &c.

JW. Alexander Potocki maiąc rzecz o rolnictwie dowodził: Iż dopoki mała garstka ludzi na rozległey ziemi przestrzeni żyła darami natury, których bory, rzeki, jeziora i drzewa udzielały, w ten czas po zabraknieniu im w iednym mieyscu żywności przenosili się na drugie, i obchodzili się bez pracy rąk. Lecz gdy rodzay ludzki mnożyc się zaczął, i szczupłość pożywienia uczuć się dała, w ten czas ludzie zaczęli szukac pomnożenia swego w ziemi, w ten czas podług świadectwa sławnego Buffona poznano, iż natura równie iak inne stworzenia, ma swoy wiek młody, doyrzały i stary, w ten czas pochodnia dowcipu od wiekow zagrzebane w ciemności odkryła skrytości natury, a ludzie coraz więcey znayduiąc skarbow w ziemi przez iey uprawę, gdy razem chcieli się zabespieczyć względem ich używania od napaści drugich, zaczęli składać z kilku familiy związki, w celu wzaiemney obrony, i to była pierwsza zawiązka towarzystw. Zeby zaś w tym towarzystwie chciwość lub intryga nie użyła przemocy, napisano prawa zabespieczaiące własność każdemu, i to był pierwszy stopień dalszego ucywilizowania ludzi. Człowiek więc był pierwey rolnikiem, a rolnictwu winnismy ustawy i porządny skład towarzystwa. Przebiegaiąc dalej mowca historyą, twierdził, iż Egipcyanie od naydawnieyszych czasow wydoskonalili rolnictwo, iako źrodło szczęścia, i wsparcie prawdziwe siły narodowey; od nich Grecy przynosząc do kraiu swoiego nauki i ręk odzieła, wprowadzili razem i naukę sztuki rolniczey. Dopoki kwitnęło rolnictwo, dotąd i Grecya była niezwyciężona: z upadkiem zaś iego, czego Filip niezdążył podbić, tego Alexander W. dokonał. Rzymianie po ustanowieniu Rzeplitey wybrali 12 kapłanow, którzy czynili ofiary z pierwiastkow płodow ziemi, prosząc Boga o obfite urodzaie. Numa, a potym Aneus Martius zrobiwszy pomiar gruntow kazali sobie o sposobie ich uprawy donosic pod dozorem cenzorow. Chińczykowie, którzy naydawnieyszemi bydź się mienią, od niepamiętnych wiekow w naywyższym maią poważeniu rolnictwo, i monarcha ich aż dotąd corocznie w dzień poświęcony kultowi własną ręką orze i zasiewa zagon roli. — Przystąpił mowca do literatury, wyliczał autorow, których dzieła są doskonałe w tey materyi, iako to z greckich Heliod i Xenofon uczeń Sokratesa, Arystoteles; z rzymskich: Portius, Plinius, M. Terentius, Varro, Junius Columella, Wirgiliusz; zakończył chronologią pisarzow rzymskich na Palladyuszu. Zwracaiąc w końcu rzecz do kraiu naszego, podzielił stan rolniczy na włościan, dzierżawcow i właścicieli maiey więcey bogatych; aże włościanie przez ubostwo, dzierżawcy przez krótki czas i obowiązki umowy, właściciele zaś ubożsi przez szczupłość maiątku nie są w stanie przyłożyc się do wzniesienia ekomiki, a przeto sami tylko maiętnieysi właściciele mogą skutecznie poprawić stan rolnictwa, przeto zachęcał ich do tego i upominał młodzież, ażeby przy ogólney edukacyi starała się szczególniey ćwiczyc w rolnictwie, podaiąc im to za iedyny sposob, przez który mogą się stać kraiowi swoiemu użytecznemi.

(*Reszta potem.*)

D O N I E S I E N I A.

W odległości mil 10 od Krakowa są dobra znaczney rozległości przy granicy Pruskiey w lasach i wielkie maiące pasze do puszczenia w dzierżawę od S. Jana roku niniejszego; życzący ich sobie może się dowiedziec o nazwisku tych dóbr w Kantorze Gazety Krakowskiey.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Pani Anna Chlebowska prawem pokonywaiąca, od pozwolonev sobie na satysfakcyą summy 1853 czer: zł. z prowizyą i kosztem prawnym przeciw Panu Rafałowi Kołątaiowi dóbr Wysniowa z przyległościami w cyrkule Sandomirskim leżących licytacyi dnia 12 Czerwca r. b. odbywać się maiącey, do C. K. sądow tuteyszych dnia 25 Maia r. b. reces podała.

Dla czego licytacya dóbr pomienionych dnia 12 Czerwca r. b. odprawić się maiąca odwołania zostaie. W Krakowie dnia 29 Maia 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey
Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż różne Książki po zmarłym magistratualnym konsyliarzu Wintzigu pozostałe, przez pub liczną licytacyą tu w Ratuszu dnia 25 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana sprzedawane będą.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący na tęż licytacyą zwołuią się.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 13 Kwietnia 1804 roku.
Plinta.

Na żądanie WJX. Felicyana Radomyskiego uwia domia się, iż tenże dobra Rupniow z przyległościami w cyrkule Sandeckim w Galicyi wsch odniey leżące ma na przedarz; chęć kupienia maiący ma się udać do W. Litwińskiego doktora oboyga prawa adwokata tu w Krakowie na Gołembiey ulicy pod Nrem 256 mieszkaiącego, gdzie o stanie i szacunku tychże dóbr, iako też i o innych okolicznościach pomienionych dóbr przedarzy tyczących się dokładnieyszą wiadomość powziąść może.

Per Cæsareo Regium Judicium Criminale Cracoviense singulis quorum interest, notum fit, in Ejus Deposito quotam 200 fl. Rhn. excedentem, tum in Schedulis bancalibus, tum in auro & cuprea moneta, reperiri, quam anno elapso una cum Codicillo hic Cracoviæ pro maxima parte præventam fuisse, ex illius anteacto illegitimo Possessore investigatur. Quare casus existentiæ hic fori quæstionis Quotæ cum in finem divulgatur, ut quisque ad hocce pecuniæ quantum, quocunque casu ex sua possessione ammissum, jus nefors habere existimans, intra anni terminum jus isthoc ad Quotam quæstionis, indicando una tempus locum & modum amissæ possessionis hujus quotæ, necnon notas characteristicas Codicilli, ac qualitatem notarum bancalium, dictæque monetæ eo certius in hocce C. R. Judicio Criminali doceat, quia secus elapso præscriptionis tempore, Quota quæstionis qua res caduca Ærario publico cedetur.

Datt. Cracoviæ die 19 Maji 1804.

J. Strański, Judex Crim.

Ex Consilio Cæo. Regii Judicii Criminalis Cracoviensis.
Matecki.

Przez C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, publicznie uwiadomia się, że na żądanie P. Grzegorza Ośniałowskiego Opiekona małoletnich po ś. p. Alexandrze Waleryanie Iżyckim pozostałych dzieci, dozwala się, ażeby wieś małoletnich Uhrusk w cyrkule dawni Chełmskim leżąca na przyszłe 6 lata w cenie fiskalney do 2000 z. p. ustanowioney, publicznie exarendowną została. — Przeto dla odprawiać maiącey się tego exarendowania sądowey Licytacyi, termin na dzień 25 Czerwca 1804, o godzinie 9 zrana naznacza się, na który to dzień wszyscy arendowania chęć maiący do stawienia się w tuteyszych Sądach zapraszaią się, z tem dodatkiem, iż każdy chcący arendować, powinien będzie kwotę 1000 z. p. przed Licytacyą w zakład złożyć, zaś kancyą, dla niedezolowania Dobr,

utrzymania w całkowitości sprzętow gruntowych, rocznym dochodom odpowiadaiącą, po skończoney Licytacyi we 14 dniach podac. — Z resztą każdemu wolność zostawuie się, resztę arendownych warunkow, w Gremiialney registraturze, lub też przy samym akcie Licytacyi zobaczyć. Dan w Lublinie d. 16 Maia 1804.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniey.

C. K. Krakowski Cyrkuł oznaymuie, iż d. 19 Czerwca roku bieżącego do n do bractwa miłosierdzia Krakowskiego należący, pod Nrem 245 na Wessołey stoiący z gruntem, przez publiczną licytacyą więcey daiącemu w 3 letnią dzierżawę wypuszczony zostanie. Chęc licytowania maiący, zechcą się powyższego dnia o zwyczayney godzinie w kancelaryi cyrkularney znaydować.

Wezwanie Edyktalne Augustyanina imieniem Felixa Tetmaiera, z Krasnostawskiego Konwentu OO. Augustyanow zbiegłego.

Gdy Augustyanin Felix Tetmaier uszedłszy potaiemnie z Konwentu Krasnostawskiego ieszcze w miesiącu Grudniu r. prze., dotąd nieusprawiedliwił się należycie tak względem ucieczki swoiey, iako też względem zwleczonego powrotu: przeto wzywa się go ninieyszym Edyktem, ażeby w 4 miesiącach na mieyscu przeznaczenia swego stanął, i w Cyrkularnym Urzędzie sobie przełożonym z ucieczki swoiey dostatecznie się sprawił, albowiem w razie przeciwnym za emigranta uważany, i według surowości Prawa w przypadku dostrzeżenia swego traktowany będzie. W Lwowie dnia 4go Maia 1804.

Na dzień 18 Czerwca iest dla osadzenia urzędu Burmistrza w Kentach z pensyą 500 zł. ryń. złączonego mocą wysokiego rozporządzenia guber: dnia 26go Kwietnia b. r. wyznaczony konkurs. Kompetenci dekretami eligibilitatis opatrzeni maią zatym swoie petita ieszcze przed wspomnionym dniem do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podać.

Przez Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni się, iż 14 beczek Wina Klary Bacikowey własne przez publiczną Licytacyą dnia 14 Czerwca b. r. o 9 godzinie przed południem w domu Ciepielowskim w Kazimierzu sub. Nr. 30 stoiącym, więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Wszyscy zatym, tych nabycia sobie życzący na wyżey wyrażony termin zapraszaią się.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu **C. K.** *Stołecznego Miasta Krak.*
Dnia 4. Maia 1804.
Plinta.

Dla powszechney wiadomości ninieyszemi Prefektura Promnicka uwiadomia, że dnia 20 Junii r. b. Dobra Brzezie Cyrkułu Krakowskiego z rana w zwykłych godzinach w Kancelaryi C. K. Urzędu cyrkularnego Krakowskiego przez publiczną Licytacyą w trzechletnią dzierżawę od 24 Czerwca 1804 do tegoż czasu 1807 puszczone będą. Cena fiskalna 3251 ryń. czyni. Życzący sobie tey dzierżawy w dzień i godzinie iako i w mieyscu naznaczonym znaydować się maią. Przed Licytacyą Vadium 325 ryń. do rąk Kommissyi licytuiącey złożyc należy.

Żydzi i dłużnicy Skarbowi do Licytacyi przypuszczoni nie będą.

Na Promniku dnia 30 Maia 1804.

Ninieyszym uwiadomieniem obwieszcza się, iż dnia 20 Czerwca roku 1804 w Kancellaryi C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego zrana w zwykłych godzinach Dobra Mistrzeiowice w trzechletnią dzierżawę od 24 Czerwca r. b. zaczawszy przez publiczną licytacyą puszczone będą. Cena fiskalna zaś ryń. 3071 wywołana będzie. Przeto życzący sobie tey dzierżawy w mieyscu i czasie wyżey oznaymionym znaydować się maią; przed zaczęciem Licytacy zaś Vadium ryń. 310 złożyc muszą. Żydzi i dłużnicy Skarbowi do Licytacyi przypuszczeni nie będą. Na Promniku dnia 23 Maia 1804.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI
DO Nru 47.
GAZETY KRAKOWSKIEY
W Krakowie dnia 10. Czerwca 1804

DONIESIENIA.

Przez Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo się czyni: iż różne wozy Jana Neudörfera własne, na rzecz prawem przekonywaiącego Wacława Jedliczkę na zaspokojenie 200 zł. ryń. z prowizyą i wydatkami prawnemi, tudzież taxami przysądzonemi przez publiczną licytacyą dnia 14 Czerwca r. b. o godzinie 9 przed południem pod Nrem 479 przy bramie S. Floryana, więcey daiącemu przedawane będą.

Każdy przeto chęc kupienia maiący, do tey licytacyi uwiadomia się.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 4 Maia 1804. *Plinta.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem do powszechney podaią wiadomości, iż na instancyą wierzycieli massy krydalney Jerzego Hrabi Potockiego Dobra Horodyscze, Polubice i Dubica, do teyże massy krydalney należące w Cyrkule Bielskim sytuowane, czyli raczey cały Klucz Dobr tych oraz przez detaxacyą na dniu 13tym Sierpnia r. 1802 przedsięwziętą na 614,921 zł. pol. 25 gr. oszacowany przez publiczną Licytacyą dnia 27 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w tuteyszym C. K. Sądzie odprawianą bydź maiącą naywięcey daiącemu sprzedanym będzie, w przypadku zaś gdyby sprzedaż zamierzonego nie doszła celu, w trzechletnią arendowną possessyą podług ustanowionego na cenę Fiskalną rocznego dochodu 30,154 zł. pol. 10⅝ gr. naywięcey daiącemu Kontrahentowi wypuszczonym będzie. Kondycye sprzedaży są następuiące:

1) Chęć kupna maiący dziesiątą część oszacowania iako vadii na dniu Licytacyi, i to przed iey zaczęciem złożyć obowiązany z ostrzeżeniem, iż gdyby naywięcey daiący po skończoney Licytacyi od kupna odstępował; Wadium to przepada.

2) Naywięcey daiący ma w 14 dniach po licytacyi trzecią część całey, licytacyą ustanowioney kwoty do tuteyszego depozytu sądowego złożyć, inaczey tem samem za odstępuiącego od kupna poczytanym będzie.

3) Dwie zaś trzecie części teyże kwoty zostaną w prawdzie z obowiązkiem płacenia po 5 od sta prowizyi przy kupcu, tego iednak powinnością będzie na nie osobny Instrument zapisowy, na własnym swym nieruchomym maiątku, lub też i kupionych tych przez licytacyą Dobrach, wprzód oblatowany w tuteyszym Sądzie złożyć.

4) Te dwie trzecie części summy zalicytowaney za poprzedniczym od tuteyszego Sądu wyyść maiącym nakazem we trzy miesiące od dnia wypowiedzenia pod karą natychmieyscowey exekucyi w złocie zapłacić. Z resztą uwiadomiaią się chęć kupna maiący, iż poddani Horodysczy u C. K. Urzędu Cyrkularnego Bielskiego o uwolnienie, od niektórych danin dopraszali się, i niektóre pretensye przeciwko Dominium założyli, że nakoniec na te ich zażalenia Cyrkularna Rezolucya dd. 20 Września r. 1803 wypadła, i że ta pretendentom w gremialney tuteyszego Sądu Registraturze widzieć pozwala się.

Na przypadek zaś niedoyścia do skutku sprzedaży tych Dobr, pryncypalne kondycye dzierżawy będą następuiące:

1) Chęć dzierżawienia maiący dziesiątą część rocznego detaxacyą oznaczonego dochodu, to iest z 30,154 zł. pol. 10⅝ gr. kwotę zł. pol. 3015 gr. 7 przed zaczęciem licytacyi złoży.

2) Naywięcey daiący Kontrahent połowę licytacyą ustanowioney ceny w 14 dni po licytacyi, poźnieysze zaś raty za skończeniem każdego półrocza trwaiącey possessyi z góry zapłacić powinien będzie. Wadium zaś nie pierwey aż przy zapłaceniu ostatniey raty potrąci się. Gdyby zaś Kontrahent w zapłaceniu któreykolwiek raty w przeznaczonym czasie nieuiścił się lub też w powtorney Licytacyi wyrownywaiąca pierwszey arendowna kwota dawana nie była, wadium utraci, i nowa naznaczy się Licytacya.

3) Ma Kontrahent dostateczną kaucyą tak na przypadek dezolowania Dobr, iako też dla bespieczeństwa płaconemi bydź maiących rat w 6 tygodniach po Licytacyi złożyc

4) Chociaż Dobra w trzechletnią Possessyą puszczaią się, gdyby iednak korzystna sprzedaż onychże wydarzyła się, Kontrahent w każdym roku od aktu licytacyi rachowanym bydź maiącego z dzierżawy ustąpić powinien będzie.

5) Ze Dzierżawa z dniem 28-Czerwca każdego roku początek swoy, i z tymże dniem koniec swoy weźmie. Co się tycze innych kondycyy dzierżawnych te każdego czasu w tuteyszey registraturze widzianemi bydź mogą.

Nakoniec wszyscy Wierzyciele Jerzego Hrabi Potockiego na rzeczonych Dobrach Kredalnych hypothekowani nieczekaiąc osobnego przywołania, na dzień Licytacyi, to iest 27 Czerwca r. b. przywołnią się z ostrzeżeniem, iż ci, którzy w przeznaczonym terminie nie stawią się, ani przeciw Kupcowi lub Kontrahentowi tych Dobr, ani przeciw lub do samych Dobr prawa więcey miec nie będą, lecz zaspokoienia siebie w summie z kupna ustanowioney lub też innym dłużnika swego funduszu poszukiwać będą musieli.

Dań w Lublinie dnia 24 Marca 1804.

Gołaszewski.
Domasławski.
Dostenberg. *Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.*
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkim i każdemu, komu o tem wiedziec należy Edyktem ninieyszym publicznym wiadomo czynią, że Dobra Miedzna murowana w Cyrkule Konieckim leżące dnia 24 Czerwca 1804 przez publiczną Licytacyą w dzierżawę puszczone będą, pod warunkami następuiacemi:

1) Dzierżawa będzie trzechletnia, a cena fiskalna za te trzy lata od dnia 24 Czerwca 1804 zaczynaiąc do dnia 24 Czerwca 1807 roku iest 12,308 zł. pol.

2) Wadyum każdy licytować chcący w kwocie 350 ryń. przed Licytacyą złoży, i to pod czas kommissyi licytacyyney na powrot odbierze, ieżeli niebędzie naywięcey daiącym.

3) Naywięcey daiący wadyum to w czynsz pierwszoroczny porachować może; gdyby naywięcey daiący warunkom tego Edyktu zadosyć nie uczynił, nie tylko wadyum utraci, ale i za wszelką szkodę z powtórney odbywac się maiącey Licytacyi lub w iakikolwiek sposob z iego winy dla Massy pupilarney Jędrzeia Dunina wynikłą w odpowiedzi zostanie.

4) Kwotę ową, iaka za trzechletnią Wsi Miedzna Murowana dzierżawę na Licytacyi iako naywiększa podana wypadnie, naywięcey daiący w trzech ratach równych, to iest: pierwszą w dniach 14 po approbowanym akcie Licytacyi, drugą dnia 24 Czerwca 1805; trzecią dnia 24 Czerwca 1806 roku do tuteyszege depozytu Sądowego wnieść będzie obowiązany.

5) Daniny publiczne 10go grosza i klassyczne, tudzież wszelkie extraordynaryyne, któreby dopiero wciągu trzech lat dzierżawy ułożone bydź mogły; arendowny Possessor z czynszu rocznego potrącić może, wszystkie zaś inne iaż od dawna zwyczayne daniny Possessor z własnego opłacać będzie.

6) Klęski woyny, powietrza, i ognia przypadkowego, gdy dowiedzione będzie, że w Dobrach szkodę uczyniły, iako też gradobicia, gdyby przez to całe dobro uszkodzone było, massa pupillarna Jędrzeia Dunina na siebie bierze. Wszystkie inne przypadki i nieszczęścia arendowny Possessor ponosić będzie.

7) Arendowny Possessor iest obowiązany w dniach 14 od dnia zaaprobowanego aktu Licytacyi kaucyą, iako budynkow i Dobr samych niszczyć nie będzie, roczney kwocie dzierżawney odpowiadaiącą do Sądow tuteyszych podać, i dostateczność teyże kaucyi dokumentami udowodnić.

8) Po odprawionym akcie Licytacyi i po nastąpioney iego approbacyi przez Sąd: Opieka po Jędrzeiu Duninie pozostałego potomstwa porządny Kontrakt stosownie do aktu Licytacyi i do warunkow ninieyszego Edyktu z naywięcey daiącym uczyni, i dalsze warunki do dobrey Ekonomii potrzebne, z owego kontraktu, który ś. p. Jędrzey Dunin z Mateuszem Bratkowskim w roku 1798 zawarł, a który w aktach Registratury licytować chcący przeyrzyć sobie mogą, wyymie. W Krakowie dnia 2 Maia 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Friedenthal.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni; iż dworek Szydorzewskich na ulicy długiey pod Nrem 87 stoiący, sądownie zł. ryń. 1778 kr. 12 oszacowany na zaspokoienie długu do handlu Dzianotego i syna w kwocie czer: zł. 200 należącego się, przez publiczną licytacyą dnia 12 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odprawiać się maiącą sprzedany będzie.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący na tęż licytacyą zwołnią się. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący, napominaią się, aby nie oczekiwiąc osobnych przypozwań praw swoich pilnowali i długi swoie do protokułu licytacyi wnieśli, inaczey żaden wzgląd co do podziału wylicytowaney summy na nich miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 27 *Kwietnia* 1801 *roku.*

Plinta.

Z strony C. K. prefektury Kruczowskiey daie się ninieyszym do wiadomości, iż na dniu 31 Julii r b. propinacya wudki, miodu i wina w niżey wyrażonych wsiach na trzy po sobie następuiące lata, to iest od 1go 9mbra 1804, aż do ostatniego 8bra 1807 w C. K. Bocheńskiey cyrkularney kancellaryi zaarędowana będzie.

Prætium fisci propinacyi w następuiących wsiach iako to, Kruczow, Rzezawa, Jadłowka, Borek, Buczkow, Dąbina, Dombrowka i Ostrow wraz tamże znayduiącemi się karczmami wynosi rocznie razem . . . . 686 ryń. 18¾ kr.

Z wsiow Przyborow, Łęki, Rysie cum Rida z karczmami znayduiącemi się wynosi prætium fisci . . . . 249 —

Z wsiow stary Gawłow, Słomka, Turzec, Maykowicze, Nowy Gawłow, i nowe Maykowice wynosi prætium fisci . . . 248 —

Licytować ochotę maiąc maią rzeczonych prætium fisci 10 procento iako wadium przed aukcyą złożyć. — Do takowy arędy żaden żyd pod iakimkolwiek bądź pretextem przypuszczony nie będzie. — Inne punkta kontraktowe każdego czasu przed licytacyą tu wyczytane bydź mogą. Kruczow dnia 26 Kwietnia 1804.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniey szemi do powszechney podaie się wiadomości, iż za ostrzeżeniem wysokiego potwierdzenia, stosownie do gubernialnego rozporządzenia pod dniem 24 Lutego b. r. Nro. 7580, a præs: 18 Kwietnia Nr. 2051. Licytacya liwerunkow następnych kancellaryi materyałow na dniu 25 Lipca b. r. przed i po południu, iako to: świec podług prowincyonalney wagi, rozmaitych gatonkow papieru pocztowego, kancellaryynego konceptowego, i papieru do pakowania, pior, laku, ołowkow, opłatkow. co do świec na trzy, a podług okoliczności i żądania licytantow, i na rok ieden odprawiać się będzie, dla czego ochotę licytowania maiący niniey szemi z tym dodatkiem uwiadomiaią, iż bliższe warunki teyże licytacyi w tuteyszey expedyturze przeyzrzeć będą mogli, mimo zaś tego, maią się w wadyum następuiące zaopatrzyć, iako to:

Co do Papieru . .	ryń. 100 kr.		Swiec woskowych . .	ryń. 100
— Do Pior . .	— 25 —		Laku	ryń. 25
— Opłatkow . .	— 8 — 20		Ołowkow . . .	ryń. 10

Dan w Krakowie dnia 9 Maia 1804.

Drdacki.
Gollmayer.

Plinta.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Młodzianowskiemu, ktorego mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Pan Stanisław Radoński u sądow tych — o zniszczenie skryptu na summę 7800 zł. pol. dnia 30 Maia 1803 roku danego, a w akta ziemskie Radomskie dnia 27 Czerwca tegoż roku wciągnionego — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Lewińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy

sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 17 Lipca 1804 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Friedenthal.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 21 Kwietnia 1804.
Slaupeński.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Ignacemu Kochanowskiemu że P. Paweł Sędzimir u sądow tych — o zapłacenie summy 1620 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Ignacemu Kochanowskiemu adwokata tuteyszego P. Pawłowskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 10 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 11 Kwietnia 1804.
Slaupeński.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Józefowi Mieroszewskiemu: że sukcessorowie Krystyny z Raczkow Wojucki, iako to: Jan Nepomucen Wojucki i Anna z Wojuckich Jerzego Dobrzańskiego małżonka u Sądow tych — o zapłacenie summy 16,000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwośc wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Józefowi Mieroszewskiemu adwokata tuteyszego Doktora Prawa Litwińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 10 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 11. Kwietnia 1804.
Slaupeński.